

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. kwotę 6 702 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu (wyrok k. 119).

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył orzeczenie w części, tj. w zakresie oddalającym powództwo oraz rozstrzygającym o kosztach postępowania. Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, iż:

a) fakt zgłoszenia przez poszkodowanego szkody w dniu 3 marca 2015 r., tj. 4 dni po jej powstaniu doprowadził do wydłużenia postępowania likwidacyjnego, w sytuacji gdy:

- pozwany w toku postępowania sądowego nie podnosił, iż powyższa okoliczność doprowadziła do wydłużenia prowadzonego przez niego postępowania likwidacyjnego,

- pozwany nie wykazał, iż gdyby szkoda została zgłoszona przez poszkodowanego w dniu jej powstania, wówczas jej likwidacja byłaby krótsza o 4 dni,

co doprowadziło do błędnego uznania, iż za czas najmu od dnia jego rozpoczęcia do dnia zgłoszenia szkody ubezpieczyciel nie może ponosić odpowiedzialności;

b) bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w kontekście zgłoszenia szkody przez poszkodowanego 4 dni po jej zaistnieniu jest beczynność pozwanego przez 20 dni, tj. w czasie od dnia 14 marca do 2 kwietnia 2015 r., wypłata odszkodowania w dniu 2 czerwca 2015 r. oraz fakt, iż poszkodowany dążył do minimalizacji szkody poprzez zlecenie naprawy uszkodzonego pojazdu warsztatowi, który zaangażował własne środki w jej przeprowadzenie, w sytuacji gdy prawidłowa i pełna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego winna doprowadzić do wniosku, iż fakt zgłoszenia przez poszkodowanego szkody w dniu 1 marca 2015 r. w żaden sposób nie wydłużył postępowania likwidacyjnego, a tym samym nie miał wpływu na uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego;

c) poszkodowany ma obowiązek zgłoszenia szkody w dniu jej zaistnienia, w sytuacji gdy to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż niezgłoszenie szkody w dniu jej powstania przyczyniło się do zwiększenia jej rozmiarów, zaś brak jest podstaw faktycznych i prawnych do stawiania znaku równości pomiędzy zgłoszeniem szkody kilka dni po jej zaistnieniu a przyczynieniem się do zwiększenia jej rozmiarów poprzez rzekome wydłużenie okresu najmu pojazdu zastępczego.

W konsekwencji, zdaniem apelującego, doszło do naruszenia art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w zaniżonej wysokości z uwagi na uznania, iż najem pojazdu zastępczego w okresie od dnia 27 lutego 2015 r. (tj. dnia szkody) do dnia 3 marca 2015 r. (tj. dnia zgłoszenia szkody) był nieuzasadniony i jego koszty nie mogą obciążać pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. kwoty 7.292,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (apelacja, k. 144-147)

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się również pozwany, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1 – co do kwoty 1.918,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania – stosownie do zakresu zaskarżenia. Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. że wskutek przedmiotowej kolizji doszło do szkody polegającej na utracie możliwości korzystania z pojazdu przez 55 dób, co doprowadziło do bezzasadnego obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, mimo że z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i mechaniki pojazdów jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości (tak stron jak i sądu) wynika, że uzasadniony czas naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 7 dni roboczych, co w realiach niniejszej sprawy, oznacza że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego rozpoczął się 3 marca 2015 r. i mógł obejmować okres oczekiwania przez poszkodowanego na prawidłowe zakwalifikowanie szkody w pojeździe jako tzw. szkody częściowej i akceptację kosztorysu prac naprawczych oraz przez dalszych 7 dni roboczych liczonych od momentu rozpoczęcia naprawy (tj. od 7.03.2015 r.) co powinno skutkować przyjęciem przez Sąd, że zasadny okres najmu winien zakończyć się 15.03.2015 r.;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu faktu, że poszkodowany naprawił pojazd angażując własne środki pieniężne a wówczas zastosowanie znajduje wskazany przez biegłego wariant mówiący o sytuacji gdy poszkodowany finansuje naprawę z własnych środków, co skutkowało wyprowadzeniem przez Sąd konkluzji sprzecznej z wnioskami biegłego, który wskazał, że w powyższych okolicznościach uzasadniony czas najmu trwał 7 dni roboczych;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną i w konsekwencji uznanie przez Sąd, że powodowi przysługuje roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego na okres 55 dni czyli, że nieprawidłowa organizacja pracy zakładu naprawczego bądź czas oczekiwania na części zamienne obciąża w całości pozwanego mimo, że w sprawie powód nie udowodnił aby brak potrzebnych części zamiennych w warsztacie był usprawiedliwiony obiektywnymi okolicznościami;

b) art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez:

- wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków z naruszeniem zasad logicznego rozumowania polegających na przyjęciu przez Sąd, że najem trwający do 28.04.2015 r. był uzasadniony mimo, że z opinii biegłego (niekwestionowanej w tym zakresie) i uznanej przez Sąd za wiarygodną wynika wprost, że naprawa pojazdu powinna trwać 7 dni roboczych;

- dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnych okoliczności wpływających z opinii biegłego, tj., że uzasadniony czas trwania naprawy pojazdu obejmujący technologiczny czas naprawy, okres oczekiwania na części zamienne, czas na przyjęcie i wydanie pojazdu oraz sporządzenie dokumentacji z naprawy mógł wynosić maksymalnie 7 dni roboczych, stanowiący w tej sprawie udowodniony okres, w ciągu którego zachodziła niemożność korzystania z pojazdu, wywołana wyłącznie przedmiotową kolizją za którą odpowiada pozwany tzn. okres stanowiący normalne, adekwatne następstwo zdarzenia;

- brak logicznego powiązania zebranego materiału dowodowego (w szczególności opinii biegłego) z wnioskami wyciągniętymi przez Sąd, co w tej sprawie polegało na nieprzyjęciu przez Sąd, że skoro naprawa pojazdu mogła rozpocząć się 7.03.2015 r. i powinna trwać 7 dni roboczych to powinna zakończyć się 15.03.2015 r., co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia sumy odszkodowania przekraczającej wysokość szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Nadto, apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 824¹ k.c. przez ich błędną wykładnię i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty odszkodowania obejmującej zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 55 dni, podczas gdy powód nie udowodnił aby okres najmu wynikający z czasu naprawy pojazdu przekraczający wyliczony przez biegłego (7 dni roboczych) był uzasadniony co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia przez Sąd sumy odszkodowania przekraczającej wysokość szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą;

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie co doprowadziło do wadliwego przyjęcia przez Sąd, że fakt, iż naprawa uszkodzonego pojazdu trwała do 28.04.2015 r. (podczas gdy z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że naprawa ta winna zakończyć się już po 7 dniach roboczych czyli 15.04.2015 r.) nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody;

- art. 354 § 2 k.c. i art. 361 § 1 i § 2 w zw. z art. 6 k.c. przez jego nieprawidłową wykładnię co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd, że powód udowodnił wysokość szkody, oraz związek przyczynowy, podczas gdy powód nie wykazał, że naprawa pojazdu trwająca dłużej niż wynika z obliczeń biegłego była uzasadniona, a wynajmując pojazd przez 55 dni poszkodowany nie naruszył obowiązku minimalizacji szkody, jak również że powstałe koszty pozostają w adekwatnym związku ze zdarzeniem za które ponosi odpowiedzialność pozwany.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zakresie zaskarżonej części, tj. co do kwoty 1.918,80 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. (apelacja, k. 155-159)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne i podlegały oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny.

Wbrew zapatrywaniom apelujących, Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowej, zgodnej z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne w zakresie przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124 poz. 1152 ze zm.), regulujących kwestię odszkodowania. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zaś wykazania błędów w ustaleniach, polegających na konkretnych naruszeniach wskazań wiedzy, logiki czy też doświadczenia życiowego, czego apelujący nie uczynili. Podniesione przez apelujących zarzuty, zarówno naruszenia przepisów postępowania jak i prawa materialnego, w istocie sprowadzały się do kwestionowania wyłącznie jednego aspektu rozstrzygnięcia, tj. długości uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, przyjętą przez Sąd I instancji na 55 dni.

Zdaniem apelującego powoda w niniejszej sprawie uzasadniony okres najmu wynosił 59 dni, gdyż powinien uwzględniać również okres od dnia wypadku (27 lutego 2015 r.) do dnia – prawidłowego zdaniem apelującego zgłoszenia szkody (tj. 3 marca 2015 r.). Zdaniem zaś pozwanego, uzasadniony okres najmu powinien wynosić 9 dni kalendarzowych, co wynika z opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego – wobec czego najem samochodu zastępczego przez powoda przez pozostały okres jest nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego żaden z podniesionych zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powoda, której istotą jest wykazanie, że zgłoszenie przez poszkodowanego szkody w dniu 1 marca 2015 r. w żaden sposób nie wydłużyło postępowania likwidacyjnego, Sąd Okręgowy wskazuje na niezasadność takiego stanowiska. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela stanowisko zajęte przez Sąd I instancji, że zgłoszenie szkody do ubezpieczyciela po czterech dniach od wypadku, spowodowało późniejsze rozpoczęcie procesu likwidacji szkody. Okoliczność, że wypadek nastąpił w piątek nie usprawiedliwiało zgłoszenia

szkody dopiero we wtorek w kolejnym tygodniu, skoro obecnie ubezpieczyciele oferują możliwość zgłoszenia szkody telefonicznie jak i przez internet. Brak jest konieczności osobistego zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela. W związku z tym, lojalne zachowanie się poszkodowanego wobec ubezpieczyciela – które jest przesłanką oceny zasadności długości okresu najmu – powinno wyrażać się w jak najszybszym zgłoszeniu szkody, tak aby ubezpieczyciel mógł sprawie nadać bieg. W okolicznościach niniejszej sprawy, poszkodowany mógł choćby telefonicznie zgłosić szkodę już w sobotę, co pozwoliłoby ubezpieczycielowi rozpocząć własne czynności od poniedziałku. Zgłoszenie zaś szkody we wtorek, spowodowało, że ubezpieczyciel mógł najwcześniej podjąć własne czynności w środę. Kluczowe jest tu zatem zachowanie poszkodowanego, który mając obowiązek minimalizacji szkody, powinien zgłosić szkodę niezwłocznie po jej zaistnieniu.

W związku z powyższym, uznać należy, że nie można obciążać pozwanego negatywnymi skutkami płynącymi z faktu późniejszego zgłoszenia szkody przez poszkodowanego, skoro w uzasadnionym interesie pozwanego jest rozpoczęcie czynności likwidacyjnych niezwłocznie po zaistnieniu wypadku.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego. Zasadniczy jej argument, że uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 7 dni roboczych (9 dni kalendarzowych), został prawidłowo oceniony i dostatecznie wyjaśniony przez Sąd I instancji. W ocenie Sądu Okręgowego, zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Biorąc zaś pod uwagę przebieg procesu likwidacji szkody w niniejszej sprawie, należy podkreślić opieszałość pozwanego w dokonywanych czynnościach. Pozwany w toku likwidacji szkody bardzo się opóźniał zarówno jeśli chodzi o wydanie decyzji ostatecznej (1 czerwca 2015 r.), jak i późniejszą wypłatę odszkodowania (2 czerwca 2015 r.). To opóźnienie nastąpiło wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanego i nie znajduje żadnego uzasadnienia w działaniach innych podmiotów. Ani bowiem poszkodowany – po dokonaniu zgłoszenia szkody – ani powód nie zwlekali z kolejnymi czynnościami zmierzającymi do naprawy uszkodzonego pojazdu, podejmując je bez żadnej zwłoki. Jedynym przestojem w naprawie był przedział czasowy, wynikający z oczekiwania na rozliczenie szkody i akceptację kosztorysu przez pozwanego, który co do zasady stanowi uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego. Wobec przedłużającego się okresu likwidacji, poszkodowany sam zaangażował własne środki finansowe w naprawę pojazdu, nie czekając na wypłatę odszkodowania, która nastąpiła ostatecznie ponad miesiąc od naprawy i odbioru przez poszkodowanego pojazdu (odbiór pojazdu - 28 kwietnia 2015 r.). Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu. W tych okolicznościach, czynienie przez pozwanego zarzutu co do uzasadnionego okresu najmu nie zasługuje na aprobatę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie adwokata, w wysokości 180 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Na koszty zaś pozwanego złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w wysokości 600 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Z uwagi na to, że obie strony przegrały sprawę, przy czym koszty poniesione przez pozwanego były wyższe, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) na rzecz W. D.kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Wójcik SSO Mariola Szczepańska SSO Jarosław Pawlak